

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP
im. gen. broni Karola Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

ASG wewn. 3376/78

Mjr dypl. mgr Henryk HERMAN

Problemy działań pościgowych
i bojów spotkaniowych
na przestrzeni dziejów

Skrypt

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej



05-000954-001-0

WARSZAWA

CZERWIEC

1978

60345



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP
im. gen. broni Karola Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

ASG wewn. 3376/78

Mjr dypl. mgr Henryk HERMAN

Problemy działań pościgowych
i bojów spotkaniowych
na przestrzeni dziejów

Skrypt

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej



05-000954-001-0

WARSZAWA

CZERWIEC

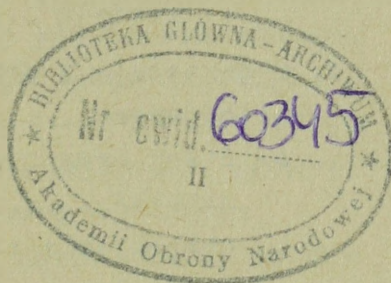
1978

60345

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

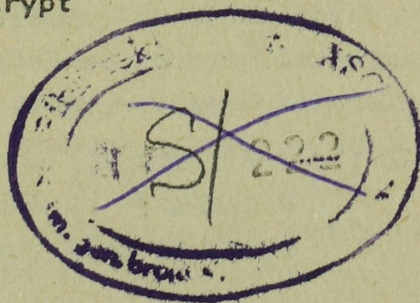
ASG wewn. 3376/78



Mjr dypl. mgr Henryk HERMAN

PROBLEMY DZIAŁAŃ POŚCIGOWYCH I BOJÓW
SPOTKANIOWYCH NA PRZESTRZENI DZIEJÓW

Skrypt



WARSZAWA

Czerwiec

1978 r.

SPIS TREŚCI

WSTĘP	3
ROZDZIAŁ I. DOŚWIADCZENIA WOJSK RADZIECKICH W ZAKRESIE PLANOWANIA I ORGANIZACJI DZIAŁAŃ POŚCIGOWYCH W LATACH 1944-45	5
1. Organizacja i przygotowanie działań pościgowych	7
a/ Etapy organizacji i przygotowania działań	7
b/ Charakter i treść zadań	11
c/ Wypracowanie decyzji i postawienie zadań	12
d/ Ugrupowanie bojowe wojsk prowadzących pościg	14
e/ Warunki przejścia wojsk do pościgu .	18
2. Wybrane problemy zabezpieczenia opera- cyjnych działań pościgowych	21
/rozpoznanie, ubezpieczenie, obrona przeciwlotnicza, zabezpieczenie inży- nieryjne, zaopatrywanie walczących wojsk/.	
ROZDZIAŁ II. DOŚWIADCZENIA WOJSK RADZIECKICH W ZAKRESIE PROWADZENIA DZIAŁAŃ POŚCIGOWYCH W LATACH 1944-45.	33
ROZDZIAŁ III. BÓJ SPOTKANIOWY	53

WSTĘP

Przedstawiony w niniejszym skrypcie materiał ma stanowić pomoc w zgłębieniu przez słuchaczy wiedzy na temat organizacji, planowania i prowadzenia działań pościgowych oraz bojów spotkaniowych na przestrzeni dziejów. Jest zrozumiałe, że zakres tej problematyki wykracza poza możliwości czasowe szkolenia programowego. Dlatego dobór materiału został dokonany w taki sposób, by przedstawić rys historyczny tych form natarcia, natomiast główny akcent położyć na tę problematykę w okresie II wojny światowej. Nie ulega wątpliwości, że doświadczenia i wnioski z tego okresu są nam najbliższe, gdyż mogą stanowić - i niewątpliwie stanowią - źródło inspiracji w rozwoju współczesnej myśli wojskowej oraz mogą być przydatne w praktyce szkolenia bojowego sztabów i wojsk.

Jeśli chodzi o pościg, to jest on tak stary, jak długo istnieją wojny. Wiadomo, że stanowił on już od czasów najdawniejszych dopełnienie programu nieprzyjaciela, który poniósł porażkę w walce i szukał możliwości przetrwania w odwrocie. Stąd już od czasów starożytnych wszyscy wielcy wodzowie nadawali mu dużą rangę, np. Aleksander Wielki, Hannibal, Cezar, Tureniusz, Napoleon itp. Pierwsza wojna światowa nie dostarczyła wielu pouczających przykładów prowadzenia pościgu. Natomiast w II wojnie światowej pościgi prowadzono w szerokim zakresie. Kierunek zmian współczesnej sztuki wojennej wskazuje, że pościgi na przyszłym polu walki /bitwy/ znajdą szerokie zastosowanie.

Natomiast bój spotkaniowy jest stosunkowo młodszą formą działań, której narodziny odnoszą się do tego momentu, gdy walka stała się bardziej manewrowa i ruchliwa. Retrospektywny rzut na rozwój sztuki wojennej pozwala stwierdzić, że tam gdzie "zastygał" manewr, boje /bitwy/ spotkaniowe zanikały lub występowały bardzo rzadko, np. I wojna światowa. W II wojnie światowej boje /bitwy/ spotkaniowe występowały bardzo często. Wydaje się, że również na przyszłym /atomowym/ polu walki będą one występowały w szerokim zakresie.

Rozszerzeniem problematyki zawartej w tym skrypcie są partie materiału zawarte w dostępnych opracowaniach, z których również należy korzystać. Są to:

1. Taktyka w przykładach bojowych /pułk/. Wyd. MON, W-wa 1977 r. /Por. pkt. 14. "Pościg za wycofującym się nieprzyjacielem", s. 161-167 oraz "Bój spotkaniowy pułków piechoty i brygad pancernych" s. 212-293/.
2. Taktika w bojowych primierach /diwizja/. Wyd. MO SSSR, Moskwa 1976 r. /Por. pkt. 13 "Preeleadowanie przeciwnika", s. 85-95 oraz "Wstieczny boj strzeleckiej dywizji i tankowego /mechanizowanego/ korpusa", s. 147-181/.
3. A. Jamanow: Bój spotkaniowy. Wyd. MON, W-wa 1962 r.
4. S. Griszyn, S. Kotoszwili: Marsz i wstieczny boj. Patrz: Manewr w walce ogólnowojskowej. Wyd. MON, W-wa 1968 r., s. 127-161.
5. D. Łoza: Marsz i wstieczny boj. Moskwa 1968r.

I. DOŚWIADCZENIA WOJSK RADZIECKICH W ZAKRESIE PLANOWANIA I ORGANIZACJI DZIAŁAŃ POŚCIGOWYCH W LATACH 1944-1945^{x/}

Doświadczenia wojsk radzieckich z działań pościgowych w kampanii 1944 i 1945 r. stanowią jeden z najważniejszych czynników w rozwoju teorii i praktyki sztuki wojennej, głównie w zakresie rozwijania powodzenia.

Odpowiednio do zmian, jakim podlegały środki walki zbrojnej, zmian zachodzących w dziedzinie przygotowania i prowadzenia działań pościgowych oraz wzrostu umiejętności i zdolności organizacyjnych kadry dowódczej, metody rozwijania powodzenia operacyjnego nieustannie się doskonaliły.

Główną siłą zdolną do przekształcenia powodzenia taktycznego w sukces operacyjny były armie i korpusy pancerne /zmechanizowane/, wykorzystywane jako "rzuty rozwijania powodzenia", którym przypadała główna rola w operacyjnych działaniach pościgowych. Ich wykorzystanie w latach 1944-45 należy uznać za masowe, co spowodowało pojawienie

x/ Przez działania pościgowe przyjęto uważać prowadzenie pościgu oraz różnorodne formy działań bojowych występujących w czasie jego przebiegu, jak: przełamanie z marszu doraźnej rubieży oporu nieprzyjaciela, odpieranie jego kontrataków i przeciwuderzeń, forsowanie z marszu przez - ków wodnych, blokowanie częścią sił punktów oporu i węzłów obrony nieprzyjaciela itp.

się nowych sposobów działania wojsk w głębi operacyjnej. Właśnie wówczas obserwujemy gwałtowne rozwijanie natarcia przeradzające się w pościg prowadzony na oddzielnych kierunkach i w znacznym oderwaniu się od sił głównych, staczenie bojów i bitew spotkaniowych przy ścisłym współdziałaniu z lotnictwem, forsowanie z marszu przeszkód wodnych, opanowywanie i rozszerzanie przyczółków, pokonywanie z marszu kolejnych rubieży obronnych itp. Doświadczenia w tym zakresie posiadają nie tylko wartość poznawczą, lecz również niepodważalne walory użytkowe dla współczesnej praktyki szkolenia bojowego wojsk. Należy sądzić, że wykonywanie potężnych uderzeń zgrupowaniami pancernymi będzie charakterystyczne dla warunków współczesnych, przy czym działania te w ślad za uderzeniami jądrowymi mogą mieć charakter jeszcze bardziej gwałtowny.

Odwołując się do bogatych i wielce pouczających doświadczeń z działań bojowych Armii Radzieckiej, warto uogólnić jej doświadczenia w zakresie operacyjnych działań pościgowych i zastanowić się, z myślą o ich wykorzystaniu we współczesnych warunkach. Treścią artykułu są problemy planowania i organizacji działań pościgowych szczebla operacyjnego: front, armia /pancerna/, korpus pancerny /zmechanizowany/. Działania pościgowe znalazły swój najpełniejszy wyraz w operacji białoruskiej i wiślańsko-odrzańskiej, na bazie których zostały przeprowadzone niniejsze uogólnienia.

1. Organizacja i przygotowanie działań pościgowych

a/ Etapy organizacji i przygotowania działań

Organizacja i przygotowanie działań pościgowych miały miejsce w trakcie przygotowania nowej operacji, w której te działania były przewidywane /zazwyczaj po przełamaniu taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela/. Znalazło to pełne potwierdzenie właśnie w przebiegu operacji białoruskiej i wiślańsko-odrzańskiej.

Zakres przedsięwzięć organizacyjnych i przygotowawczych oraz ich realizacja przebiegały z reguły w dwóch etapach. W okresie przygotowawczym nowej operacji zaczepnej oraz w toku jej trwania. Z reguły dowódcy poszczególnych frontów specjalnymi rozkazami zarządzali przygotowaniem do przyszłej operacji^{x/}.

Wśród wielu problemów związanych z całościem przygotowaniem do nowej operacji, jak: szybkie i sprawne pokonanie zapór inżynierskich, pokonanie z marszu kolejnych rubieży obronnych, forsowanie rzek na środkach podręcznych, pokonanie rzek przez czołgi w bród, współdziałanie piechoty z czołgami, odpiertanie kontrataków, były również i

x/ Np. dowódca 1 Frontu Ukraińskiego gen. G. Żukow rozkazem nr 01069 z 18.11.1944 r. zarządził przygotowanie sztabów i wojsk do udziału w operacji wiślańsko-odrzańskiej na okres 40 dni po 8 godz. dziennie. Por. "Sbornik materiałow po izuczeniju opyta wojny" nr 25. Moskwa 1947 r., s. 30-34.

te, które stanowiły przygotowanie do działań pościgowych. Dotyczyły one rozpoznania /określenia/ właściwego momentu rozpoczęcia pościgu, ugrupowania wojsk w pościgu, współdziałania różnych rodzajów wojsk w czasie jego przebiegu, zabezpieczenie dowodzenia w warunkach znacznego oderwania się ścigających wojsk od stanowisk dowodzenia itp.

Szkolenie dowództw obejmowało zazwyczaj grę sztabową przeprowadzoną pod kierunkiem samego dowódcy frontu z udziałem dowódców armii, samodzielnych korpusów, szefów sztabów, dowódców artylerii itp. Gra przeprowadzana była na tle konkretnej sytuacji i w duchu przyjętej decyzji. Z interesujących nas problemów przygotowania działań pościgowych, szczegółowo rozpatrywano sytuacje, w których może wyniknąć pościg, współdziałanie z lotnictwem, zabezpieczenie ogniowe, rubieże i czas wprowadzenia w wyłom armijnych i frontowych grup szybkich, zwolnienie w tym czasie dróg marszu przez armie ogólnowojskowe, zaopatrzenie w środki materiałowe, urzutowanie stanowisk dowodzenia oraz zabezpieczenie ich w środki łączności itp. Podobne szkolenie przeprowadzali również dowódcy armii z dowódcami korpusów i dywizji. Z dowódcami oddziałów przeprowadzano dodatkowe zajęcia, uwzględniając specyfikę ich działania w konkretnych warunkach np. ściganie wycofującego się nieprzyjaciela, odpieranie jego kontrataków, okrążanie i likwidacja wroga. Głównie w celu szczegółowego rozpracowania problemów dowodzenia i zabezpieczenia działań oraz uzgodnienia

współdziałania, szef sztabu frontu przeprowadzał trening sztabowy z udziałem szefów sztabów armii i samodzielnych korpusów, szefów oddziałów operacyjnych i rozpoznawczych, szefów łączności i szefów sztabów artylerii. W tym etapie rozstrzygano problemy planowania i organizacji działań pościgowych jako fragmentu pomyślnie rozwijającej się operacji zaczepnej frontu lub armii. Dlatego reasumując możemy stwierdzić, że planowanie i organizacja działań pościgowych w okresie przygotowawczym polegały na przeszkoleniu dowództw, sztabów i wojsk do przewidywanych działań w zakładanych warunkach, w myśl podjętej decyzji. Miało to swój wyraz w następujących czynnościach:

- postawieniu zadań /z przewidywaniem pościgu/;
- sprecyzowaniu możliwych terminów i kierunków odejścia przeciwnika;
- organizacji dowodzenia i łączności;
- doprowadzeniu do wojsk zaplanowanych zadań;
- zabezpieczeniu działań bojowych;
- uzgodnieniu współdziałania.

Również w tym okresie czasu wszystkie grupy szybkie /frontowe i armijne/ wydzielaly pododdziały w skład oddziałów wydzielonych i zawczasu stawiły im zadania. Należy podkreślić, że szczególnie dużo czasu i uwagi poświęcano uzgodnieniu współdziałania. Opracowywano specjalne plany, sporządzano stoły plastyczne, za pomocą których uzgadniano bardzo szczegółowo warianty działań. Największą uwagę zwracano na współdziałanie związków pan-

cernych z ogólnowojskowymi ustalając zwolnienie dróg marszu, wsparcie ogniowe, zabezpieczenie skrzydeł podczas wchodzenia w wyłom. Z lotnictwem uzgadniano sposób oznaczania położenia wojsk własnych, wskazywanie celów przez artylerię, sposób wywołania lotnictwa na pole walki, przekazywanie danych z rozpoznania lotniczego itp.

Drugi etap organizacji pościgu miał miejsce wówczas, gdy zaistniały warunki do jego rozpoczęcia. Takim momentem dla związków pancernych było ich wprowadzenie w wyłom, natomiast dla armii ogólnowojskowych - przełamanie taktycznej strefy obrony lub jeszcze głębiej, niekiedy po bitwie spotkaniowej. Konkretna praca organizacyjna w tym okresie, to:

- sprecyzowanie poprzednio podjętej decyzji lub powzięcie nowej^{x/};
- postawienie /udokładnienie/ zadań, często bardziej głębokich;
- udokładnienie współdziałania z sąsiadami i lotnictwem.

Charakterystyczną cechą tego okresu był ograniczony czas oraz stosunkowo szeroki zakres

x/ Np. 1 i 2 armie pancerne 1 Frontu Białoruskiego miały być wprowadzone w trzecim dniu operacji frontowej. W związku z tym, że 5 AUd w pierwszym dniu operacji wykonała zadanie postawione jej na dwa dni i uchwyciła przyczółek na Pili-cy, tym samym stworzyła warunki wcześniejszego wprowadzenia 2 APanc, tj. w drugim dniu operacji. Por. Rozgromienie wojsk niemiecko-faszy-stowskich w Polsce /operacja wiślańsko-odrzań-ska/.Styczeń 1945, Warszawa 1956, s.57-58.

przedsięwzięć do wykonania. Był on tym mniejszy, im bardziej precyzyjnie i dokładnie był przeprowadzony w okresie przygotowawczym.

b/ Charakter i treść zadań

Główną siłą zdolną do rozwijania pościgu w wysokim tempie były armie i korpusy pancerne. Dlatego charakter i treść zadań najcelowiej będzie prześledzić na przykładzie związków pancernych. Dowódcy i sztaby frontów planowały zadanie dla armii /korpusów/ pancernych na 2-4 dni oraz orientacyjnie podawano kierunek dalszych działań. Pozwalało to ich dowódcom na dużą inicjatywę w trakcie samego kierowania działaniami. W tej sytuacji związki pancerne były zdolne do wykorzystania swoich walorów manewrowych. Cechą charakterystyczną zadań związków pancernych i ogólnowojskowych w pościgu jest ich głębokość, która była znacznie wyższa niż w natarciu. Zadanie dla armii pancernej w pościgu na trzy dni mogło wynosić ok. 150 i więcej kilometrów, przy przeciętnym tempie ok. 50 km na dobę^{x/}. Natomiast planowane tempo działań korpusów pancernych /zmechanizowanych/ było prawie o połowę niższe i wynosiło ok. 30-35 km na dobę /np.

x/ Np. 1 APanc w operacji wiślańsko-odrzańskiej otrzymała zadanie na głębokość ok. 160 km na okres trzech dni. Por. "Rozgromienie wojsk niemiecko-faszystowskich w Polsce". Warszawa 1956, s. 18-20.

11 i 7 KPanc w operacji wiślańsko-odrzańskiej^{x/}.

Treścią zadań związków pancernych w pościgu najczęściej było: gwałtowne rozwijanie natarcia w połączeniu z manewrem obejścia lub oskrzydlenia, przełamanie z marszu kolejnej rubieży obronnej nieprzyjaciela, opanowanie ważnych obiektów, niezaczenie odwodów operacyjnych, odparcie przeciwuderzenia, opanowywanie rubieży wodnych lub uchwytowanie przyczółków, dezorganizacja systemu dowodzenia i łączności itp.

Również najczęściej w drugim dniu operacji dowódcy armii ogólnowojskowych w celu spotęgowania uderzenia wprowadzali swoje grupy szybkie, które przesuwaly się w ślad za armiami pancernymi. Natomiast reszta sił armii, wysyłając oddziały wydzielone, prowadziła pościg w kolumnach. Ich zadaniem była likwidacja ocalałych punktów i węzłów obrony, odpieranie przeciwuderzeń, opanowywanie lotnisk itp.

W rezultacie tak szybkiej realizacji zadań, nieprzyjaciel nie zdążył obsadzić kolejnych rubieży, gdyż jego odwody były rozbijane z marszu.

c/ Wypracowanie decyzji i postawienie zadań

W zależności od konkretnej sytuacji decyzja do pościgu mogła być podjęta w okresie przygotowawczym lub w trakcie działań.

x/ Por. Juszczyk W.: "Odinnadcatyj tankowyj korpus w bojach za Rodinu". Moskwa 1962, s. 32-34.

Podjęcie decyzji do pościgu w okresie przygotowawczym jest charakterystyczne dla związków pancernych i zmechanizowanych. Tak było w operacji wiślańsko-odrzańskiej, gdzie wszystkie armie i korpusy pancerne oraz kawalerii wypracowywały decyzję w rejonach wyjściowych. W tych warunkach było wystarczająco dużo czasu na jej wypracowanie i doprowadzenie do wojsk. Na tej podstawie były przeprowadzone gry i treningi sztabowe. Zwracano dużą uwagę na wielowariantowość, co wynikało z przewidywanego rozwoju działań, np. 5 APanc gw. w operacji białoruskiej.

W momencie wprowadzania grup szybkich do walki ich dowódcy z reguły otrzymywali zadania przekazywane osobiście przez dowódców frontów. Tak postępowali Żuków i Koniew, precyzując czas i kierunki odejścia przeciwnika, przedsięwzięcia frontu wykonywane na korzyść danego związku, określano rubież wejścia do walki i zadanie do wykonania. Niejednokrotnie również omawiano węzłowe problemy współdziałania. Na przykładzie operacji wiślańsko-odrzańskiej widać, że zadania armiom pancernym i działającymi z nimi korpusom stawiane na okres 3-5 dni, natomiast korpusom działającym jako armijne grupy szybkie tylko na 2-3 dni.

W latach 1944-45 widać już dużą doskonałość pracy sztabowej np. sztab 3 APanc gw. /1 Frontu Ukraińskiego/ : dniu 18/01-45 r. w ciągu 5 godzin opracował i przekazał korpusom zadania do pościgu

na 3 dni^{x/}. Bywały również wypadki stawiania znacznie głębszych zadań, np. dowódca 69 A w drugim dniu operacji postawił zadanie /na jeden dzień/ 11 KPanc ścigać nieprzyjaciela na głębokość 60 km i z marszu opanować Radom^{xx/}.

d/ Ugrupowanie bojowe wojsk prowadzących pościg

Wojska prowadzące pościg przyjmowały różne warianty ugrupowania bojowego, co głównie zależało od warunków operacyjno-taktycznych, ilości dogodnych dróg, posiadanych sił i środków oraz sposobu prowadzenia pościgu.

W latach 1944-45 obserwujemy zawsze, jako reguła - ugrupowanie dwurzutowe. Dawało ono najlepsze rezultaty, gdyż zapewniało giętkość i manewrowość działań, narastanie siły uderzenia oraz możliwość okresowej zmiany sił działających w pierwszym rzucie.

W celu lepszego zrozumienia problemu rozpatrzymy ugrupowanie bojowe armii i korpusów pancernych /zmechanizowanych/ oraz armii ogólnowojskowych.

Armie pancerne wchodząc do bitwy były ugrupowane z reguły w dwa rzuty. Do pierwszego rzutu wy-

x/ Fiedorenko B.: "Opyt presledowanija protivnika sojedinieniami broni tankowych wojsk".
Wojenno Istoriczeskij Żurnał, 1963/8, s.26.

xx/ Juszczuk W.: "Odinnadcatyj tankowyj korpus w bojach za Rodinu". Moskwa 1962, s. 41.

dzielano zazwyczaj dwa korpusy z trzech posiadanych. Jeśli armia pancerna posiadała tylko dwa korpusy, wówczas wydzielala je do pierwszego rzutu, natomiast w skład odwodu - samodzielną brygadę pancerną lub pułk czołgów ciężkich z samodzielną brygadą artylerii, która jednocześnie stanowiła jej odwód przeciwpancerny. Należy zaznaczyć, że w szeregu operacji radzieckie armie pancerne występowały w składzie tylko dwóch korpusów.^{x/} Jednak praktyka bojowa dowiodła, że nie było to najlepsze rozwiązanie. Armie pancerne nie mogły wówczas utworzyć silnego drugiego rzutu do narastania siły uderzenia w czasie działań. W przypadkach wykonania silnego przeciwuderzenia przez nieprzyjaciela, trzeba było niekiedy "wyciągać" korpus z pierwszego rzutu, co w sposób oczywisty hamowało wykonywanie głównego zadania, tj. prowadzenie pościgu. Na decyzję odnośnie ugrupowania wywierały wpływ konkretne warunki terenowe. Przyjmowano, że dla armii pancernej posiadającej w pierwszym rzucie dwa korpusy potrzeba przeciętnie około 4-6 dróg. Każdy korpus pancerny otrzymywał zatem 2-3 drogi. Nie było reguły. Tak np. operacja białoruska przebiegała w terenie wybitnie niedogodnym do działania czołgów /podmokły teren, brak dróg/, co w dużym stopniu ograniczyło możliwości manewru, a zwłaszcza prowadzenie pościgu równoległego.

x/ Szerzej na ten temat pisze Ananiew I.: "Stworzenie tankowych armii i sowszyszenstwowanie ich organizacjonnoj struktury", Wojenno Istoriczeskij Żurnał, 1972/10, s. 40.

Dwurzutowe ugrupowanie stosowano również w korpusach pancernych /lub brygady pancernej i brygady zmechanizowanej/, w II rzucie pozostawała jedna brygada.

Ugrupowanie bojowe armii ogólnowojskowych było również dwurzutowe. Pierwszy rzut składał się zazwyczaj z dwóch korpusów piechoty i ok. 80% artylerii, natomiast drugi - jeden korpus piechoty i reszta artylerii^{x/}.

Korpusy piechoty z armii ogólnowojskowych również były ugrupowane w dwa rzuty. W pierwszym rzucie posiadały po dwie dywizje piechoty, wszystkie czołgi BWP oraz trzy czwarte artylerii. Dywizje piechoty pierwszego rzutu armii ugrupowane były także w dwóch rzutach.

Ważnym elementem ugrupowania wojsk w pościgu były oddziały wydzielone, zwane również oddziałami pościgowymi. W latach 1944-45 obserwujemy stały rozwój składu bojowego oddziałów wydzielonych, co związane było bezpośrednio ze wzrostem możliwości bojowych związków je wysyłających. Silne oddziały wydzielone były zdolne do samodzielnej walki przez dłuższy okres czasu w znacznym oderwaniu od sił głównych. Natomiast siły główne po wysłaniu oddziałów wydzielonych "zwijały" się w kolumny i marszem ubezpieczonym przesuwały się do przodu.

x/ "Oswobożdienije Biełorussii". Moskwa. 1974 r., s. 446.

Oddziały wydzielone w armiach ogólnowojskowych tworzone we wszystkich ogniwach od armii do dywizji. Natomiast w armiach pancernych wydzielają je tylko korpusy pancerne i zmechanizowane^{x/}. Skład oddziałów wydzielonych w związkach pancernych bywał różny i uwarunkowany konkretną sytuacją oraz ich możliwościami.

Korpus pancerny prowadząc pościg i planując z marszu sforsować przeszkodę wodną wysyłał oddział wydzielony w następującym składzie: brygada pancerna, pułk artylerii samobieżnej, dywizjon artylerii raketowej, batalion pontonowy, dwie baterie artylerii przeciwlotniczej, batalion amfibi i pułkową baterię artylerii lekkiej.

W celu uchwycenia ważnego węzła dróg lub dogodnej rubieży terenowej skład oddziału wydzielonego wysyłanego z korpusu /pancernego lub zmechanizowanego/ mógł być następujący: brygada pancerna lub zmechanizowana, pułk artylerii samobieżnej, 1-2 baterie artylerii przeciwlotniczej, 1-2 baterie haubic, 1-2 kompanie saperów. Skład oddziałów wydzielonych w dywizjach piechoty przedstawiał się następująco: 1-2 kompanie piechoty, bateria dział przeciwpancernych, 2-3 działa artylerii pułkowej, pluton rusznic przeciwpancernych, pluton moździerzy 82 mm, pluton CKM i 3-4 działa pancerne.

x/ Tur A.: "Iz opyta presledowanija we frontowych nastupatielnych opieracijach". Wojenno Istorickieskij Żurnał", 1967/3, s. 19.

ne^{x/}. Był to skład najbardziej typowy. Oprócz oddziałów wydzielonych dywizje prowadzące pościg w pierwszym rzucie wydzielały awangardy, których zadaniem było niezczenie ariergard nieprzyjaciela i zabezpieczenie ciągłości pościgu sił głównych. Odległość przesuwania się oddziałów wydzielonych od sił głównych dochodziła do 20-30 km, natomiast awangard 4-6 km.

e/ Warunki przejścia wojsk do pościgu

Oceniając przebieg działań pościgowych, daje się zauważyć różnorodność warunków przechodzenia wojsk do pościgu oraz ich zróżnicowanie w odniesieniu do związków pancernych /zmechanizowanych/ i ogólnowojskowych.

Najczęściej związki pancerne i zmechanizowane przechodziły do pościgu, gdy przeciwnik poniósł duże straty w taktycznej strefie obrony lub starał się wycofać swoje siły w celu organizacji obrony w głębi, na rubieżach pośrednich. W tej sytuacji pościg rozpoczynał się zazwyczaj z rana drugiego dnia operacji, a najpóźniej trzeciego /np. w operacji wiślańsko-odrzańskiej 1 APanc rozpoczęła 2 dnia, 2 APanc i 7 KK - 3 dnia/. Było to uwarunkowane szybkością przełamania taktycznej strefy obrony przez armie ogólnowojskowe.

Bardzo często związki pancerne i zmechanizowane

x/ Szerzej na ten temat Fiedorenko B.: "Opyt przesledowanija... s. 28.

wane przechodziły do pościgu po przegranej przez nieprzyjaciela bitwie spotkaniowej, np. 4 APanc w operacji wiślańsko-odrzańskiej, gdy doszło do bitwy spotkaniowej z 24 KPanc nieprzyjaciela w dniach 13 i 14.1.1945 r.

* Armie ogólnowojskowe rozpoczynały pościg samodzielnie, gdy tylko stwierdzono objawy wycofywania się nieprzyjaciela. Następowало to najczęściej w rezultacie rozbicia nieprzyjaciela w taktycznej strefie obrony lub jego zamierzonego odejścia. W lipcu 1944 r. na Białorusi wojska czterech frontów rozwinęły pościg po ^{rozbiciu} rozegraniu głównych sił armii /"ŚRODEK"/ w taktycznej strefie obrony. Groziło to okrążeniem 16 armii niemieckiej.

W związku z jej planowym wycofaniem się, wojska 2 Frontu Nadbałtyckiego przeszły do pościgu z położenia obronnego. Jest to bardzo rzadki i specyficzny przypadek.

* Rozbicia pierwszego rzutu nieprzyjaciela dokonywano albo w czasie przełamywania obrony lub w bitwie spotkaniowej. Pościg wynikający w rezultacie rozbicia nieprzyjaciela był bardziej efektywny od pościgu wynikłego w rezultacie zamierzonego odejścia. Przykładowo na Białorusi wojska rozpoczęły pościg po rozbiciu głównych sił armii "ŚRODEK" w strefie taktycznej zakończony dużymi sukcesami. Natomiast wojska 2 Frontu Nadbałtyckiego nie zdążyły rozbić 16 armii, która wycofała się do Kurlandii.

x

x

x

Reasumując można stwierdzić, że planowanie i organizacja działań pościgowych realizowane były w dwóch etapach: przygotowawczym oraz w toku działań bojowych. Efektywniejszym sposobem była organizacja działań w okresie przygotowawczym, gdyż pozwalała na bardziej pełne i wszechstronne zrealizowanie przedsięwzięć, od których w dużej mierze zależała skuteczność działań pościgowych.

W latach 1944-45 obserwujemy dalszy rozwój treści i charakteru zadań wykonywanych przez wojska w działaniach pościgowych. Wynikało to ze wzrostu ilościowego i organizacyjnego głównie wojsk pancernych i zmechanizowanych oraz dalszego wzrostu ich możliwości bojowych i doskonalenia umiejętności kadry dowódczej.

Doświadczenia wojenne potwierdziły, że czas na podjęcie decyzji i przekazanie zadań wojskom w działaniach pościgowych jest bardzo ograniczony, co wymaga wysokiego stopnia wyszkolenia dowództw i sztabów, właściwej organizacji dowodzenia i zabezpieczenia w środki łączności. Duże oderwanie się ścigających wojsk od sił głównych /przekraczające często zasięg posiadanych środków łączności/zmusiło do organizowania grup operacyjnych, wysuwanych na kierunkach głównych uderzeń w celu przybliżenia się do wojsk. Najbardziej efektywna była styczność osobista dowódców.

W latach 1944-45 obserwujemy - jako reguła - dwurzutowe ugrupowanie operacyjne /bojowe/ wojsk prowadzących pościg. Z I rzutu wydzielano silne

oddziały wydzielone, które wzmocniano, dążąc do ich usamodzielnienia i wzrostu możliwości bojowych. Ugrupowanie zmieniało się w zależności od konkretnej sytuacji.

Działania wojsk radzieckich cechuje różnorodność warunków przejścia wojsk do pościgu. Najbardziej typowe wynikały po przełamaniu taktycznej strefy obrony lub po zamierzonym wycofaniu się nieprzyjaciela. Największe sukcesy przynosiły działania pościgowe rozpoczęte po rozbiciu nieprzyjaciela w taktycznej strefie obrony. Sukces uzależniony był najczęściej od umiejętności dowódców w zakresie ustalenia właściwego momentu rozpoczęcia działań pościgowych.

2. Wybrane problemy zabezpieczenia operacyjnych działań pościgowych

Zabezpieczenie działań pościgowych planowano w ramach zabezpieczenia działań bojowych operacji zaczepnej, której one były integralną częścią. Stąd ich zabezpieczenie mieściło się w całości tych przedsięwzięć. Według radzieckich regulaminów zabezpieczenie działań bojowych wojsk obejmowało: rozpoznanie, obronę przeciwlotniczą, obronę przeciwpancerną, maskowanie, zabezpieczenie styków i skrzydeł, walkę z desantami powietrznymi, ubezpieczenie, obronę przeciwchemiczną, oraz zabezpieczenie tyłowe^{x/}.

x/ Popiel N.N./i inni/: "Uprawlenije wojskami w gody Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny". Moskwa 1974r. vide rozdz.III, pkt.4, s.116-134.

W niniejszym zagadnieniu interesują nas tylko wybrane problemy, które mają specyficzne właściwości w działaniach pościgowych.

Rozpoznanie było jednym z głównych elementów zabezpieczenia operacyjnego. Od jego rezultatów zależał wybór właściwego momentu przejścia do pościgu. Wysokie tempo, oderwanie się od własnych wojsk na znaczną odległość, gwałtowne zmiany sytuacji i stałe, okrężne zagrożenie, nadawały rozpoznaniu szczególną rolę i znaczenie.

Armia pancerna organizowała rozpoznanie na głębokość do 50 km oddziałami rozpoznawczymi, które składały się z 1-2 batalionów motocyklistów lub batalionu czołgów, a nawet niekiedy brygady pancernej./np. 2 APanc gw. w operacji brzesko-lubelskiej/x/.

Korpusy pancerne /zmechanizowane/ organizowały oddziały i patrole rozpoznawcze. Ich skład nie był stały i zależał najczęściej od postawionych im zadań, posiadanych wiadomości o nieprzyjacielu i działania sąsiednich elementów rozpoznawczych.

Korpusy pancerne najczęściej wydzielaly do rozpoznania patrole rozpoznawcze oraz po dwa oddziały rozpoznawcze w sile wzmocnionej kompanii transporterów każdy.

Korpus pancerny /zmechanizowany/ ścigając

x/ Karpiński A.: "Działania bojowe 2 APanc w operacji brzesko-lubelskiej". Wyd. ASG 1963 r., s. 68.

przeciwnika po dwóch marszrutach organizował dwa patrole rozpoznawcze, każdy najczęściej w składzie: pluton czołgów, ok. pięciu motocyklistów, drużyny saperów, dwóch dział 45 mm, drużyny chemicznej.

Natomiast brygady pancerne prowadziły rozpoznanie patrolami rozpoznawczymi w składzie wzmocnionego plutonu lub kompanii czołgów.

Specyficzną cechą rozpoznania w pościgu była konieczność zdobywania wiadomości na odkrytych skrzydłach, dlatego musiało mieć ono charakter okrężny.

Szeroko stosowano rozpoznanie lotnicze, które prowadziły załogi lotnictwa myśliwskiego i szturmowego, wspierające i osłaniające związki prowadzące pościg. Związki pancerne i zmechanizowane w pościgu prowadziły je na głębokość do 150 km^{x/}. Rozpoznanie lotnicze w pościgu miało olbrzymie znaczenie, gdyż drogą obserwacji lub za pomocą zdjęć lotniczych określało skład i kierunek odejścia sił głównych przeciwnika.

Załogi myśliwskie prowadziły rozpoznanie przed frontem i na skrzydłach związków pancernych i zmechanizowanych na głębokość 15-25 km, co 1-1,5 godz., przekazując dane przez radio^{xx/}.

Armia lotnicza ze swego lotnictwa rozpoznawczego wydzielala specjalne załogi do dyspozycji

x/ Krzemiński Cz.: "Rozpoznanie powietrzne w III okresie WWN". Myśl Wojskowa nr 2/1969, s. 91.

xx/ Tamże, s. 95.

sztabów związków prowadzących pościg, które wykonywały zadania według planu rozpoznania ścigających wojsk.

Szczególnie w operacji białoruskiej i podczas prowadzenia działań na ziemiach polskich cennym źródłem rozpoznania była miejscowa ludność oraz partyzanci.

Informacje rozpoznawcze napływały również ze szczebla nadrzędnego, które uzyskiwało je z rozpoznania specjalnego, agenturalnego i operacyjnego rozpoznania lotniczego.

W warunkach znacznego oderwania się od sił głównych, rozciągnięcia się ugrupowania i otwartych skrzydeł, wzrosła rola i znaczenie ubezpieczenia. W tych warunkach wszystkie związki i oddziały musiały ubezpieczać się okrężnie, organizując szpice czołowe, boczne i tylne, silne odwody przeciwpancerne i oddziały zaporowe, które działały na zagrożonych kierunkach.

Szpice czołowe w sile do wzmocnionej kompanii czołgów organizowały oddziały wydzielone i czołowe brygady korpusów, np. 47 BPanc /1 APanc gw./ ścigając przeciwnika w dniu 16.01.1945 r. ubezpieczała się szpicą czołową w składzie: kompania czołgów, bateria dział samobieźnych. Odległość jej działania od sił głównych brygady wynosiła średnio 1,5-2,5 km. Tylną szpicę stanowiły dwa czołgi z desantem fizylierów, które przesuwały się 2-3 km

za siłami głównymi^{x/}.

Oslona odsłoniętych skrzydeł była w pościgu jednym z najważniejszych przedsięwzięć i realizowana przez szpice boczne i zasadzki wysyłane na przewidywane kierunki przez korpusy i brygady w sile do wzmocnionej kompanii.

Element zabezpieczenia skrzydeł był już uwzględniany przy podejmowaniu decyzji przez przyjęcie odpowiedniego ugrupowania, tj. przesuwania odwodu lub II rzutu na zagrożonym skrzydle. Niejednokrotnie zadanie to realizowały sąsiednie związki. Tak na przykład, jeżeli na kierunku działania armii pancernych działały grupy szybkie armii ogólnowojskowych lub grupy konno-zmechanizowane, to z zasady swoim działaniem zabezpieczały skrzydła tych armii. Miało to miejsce w operacji białoruskiej, brzesko-lubelskiej, wiślańsko-odrzańskiej. W sytuacjach o mniejszym zagrożeniu, skrzydła prowadzących pościg związków nadzorowało lotnictwo.

Jeśli chodzi o grupy szybkie, to z reguły wraz z ich wprowadzeniem do bitwy, poszczególni dowódcy ogólnowojskowi wprowadzali drugie rzuty i odwody, które przejmowały na siebie osłonę ich skrzydeł.

Wypada zauważyć, że ubezpieczenie łączyło się ściśle z rozpoznaniem, gdyż w pewnym sensie spełniało i tę rolę.

x/ Bronietankowyje i mechanizirowanyje wojska sowietской armii". Moskwa 1958 r., s. 162.

Decydującą rolę w zapewnieniu skutecznej obrony przeciwlotniczej wojsk prowadzących pościg spełniało lotnictwo myśliwskie i artyleria przeciwlotnicza. Problemom skutecznej osłony wojsk poświęcano duże uwagi z kilku względów. Niemcy w 1944 r. dysponowali jeszcze stosunkowo silnym lotnictwem, dlatego działające armie i korpusy pancerne w znacznym oderwaniu od sił głównych były dogodnym obiektem do ataku. Po wtóre skuteczna osłona przeciwlotnicza uzależniona była w głównej mierze od wzmocnienia ścigających związków pancernych artylerią przeciwlotniczą oraz wydzielenia odpowiedniej ilości lotnictwa myśliwskiego.

Armię pancerną w pościgu wzmocniano zazwyczaj dywizją artylerii przeciwlotniczej, gdyż etatowych oddziałów nie posiadała. Wykorzystywała ją w sposób scentralizowany /tworząc armijną grupę artylerii przeciwlotniczej - AGAPlot/ do osłony najważniejszego elementu ugrupowania bojowego i tylko w okresach największego zagrożenia, np. odparcia przeciwuderzenia, forsowania dużych przeszkód wodnych itp.

Bywały też przypadki wykorzystania jej w sposób zdecentralizowany, tzn. przydzielano poszczególne pułki do korpusów.

Natomiast korpusy pancerne /zmechanizowane/ organiczne i przydzielone pułki artylerii przeciwlotniczej przydzielały do brygad. Jeżeli korpus otrzymywał jako wzmocnienie pułk artylerii przeciwlotniczej średniego kalibru, to z zasady wyko-

rzystywał go całością sił do osłony głównego zgrupowania lub innego elementu odgrywającego w danej chwili najważniejszą rolę, a będącego w największym zagrożeniu.

W ogólnowojskowych związkach operacyjnych i taktycznych obrona przeciwlotnicza organizowana była według ogólnie przyjętych zasad.

W celu powiadamiania wojsk o zagrożeniu z powietrza organizowano specjalne sieci, a często do tych celów wykorzystywano sieci dowodzenia.

Prawie zasadą było dążenie do usamodzielnienia pod względem obrony przeciwlotniczej oddziałów wydzielonych.

Osłona z powietrza przez lotnictwo sprowadzała się do patrolowania grupami kilku samolotów rejonów działania ścigających wojsk.

Praktyka dowodzi, że był to najskuteczniejszy środek osłony z powietrza. Jeśli tylko jej zabrakło, natychmiast gwałtownie spadało tempo pościgu i wzrastały straty.

Należy również zastanowić się nad cechami szczególnymi zabezpieczenia inżynieryjnego. Wiadomo, że na tempo pościgu mają wpływ: ilość i stan dróg, charakter terenu i obrona przeciwnika, warunki meteorologiczne, pora roku itp. Nieprzyjaciel wycofując się, minował drogi /obejścia i objazdy/, niszczył mosty, stwarzał zawały i inne przeszkody.

Związki operacyjne i taktyczne większość posiadanych sił i środków inżynieryjnych wykorzy-

stywały do prowadzenia rozpoznania terenu, zabezpieczenia przejezdności dróg, budowy przepraw przez przeszkody wodne oraz przejść przez zapory minowe. Dlatego samodzielne korpusy pancerne /zmechanizowane/ lub wchodzące w skład armii, w końcu wojny, mimo posiadania etatowego batalionu saperów, były wzmacniane dodatkowo batalionami saperów, batalionem pontonowym, a niekiedy batalionem amfibii.

Większa część tych środków szła na wzmocnienie i usamodzielnienie oddziałów wydzielonych /szczególnie środki przeprawowe/ oraz stworzenie oddziałów zaporowych i oddziałów zabezpieczenia ruchu.

Zabezpieczało to ciągłość ruchu oraz stwarzało możliwość stosunkowo szybkiego pokonywania wszelkiego rodzaju przeszkód. Z kolei osiągnięcie tempa 50-80 km na dobę prowadziło do tego, że odchodzący przeciwnik nie zdążył zniszczyć ważnych obiektów zapewniających ciągłość ruchu^{x/}.

Zaopatrywanie walczących wojsk dokonywane było drogą dowozu środków zaopatrzenia z zaplecza kraju. Inne źródła, jak zasoby miejscowe, zdobycze wojenne istniały również, ale nie odgrywały poważnej roli^{xx/}. W tyłach związków operacyjnych i taktycznych zasadniczą rolę w dowozie środków mate-

x/ Fiedorenko B.: "Opyt presledowanija...", s.35.
xx/ Kuroczkin P.: "Armia ogólnowojskowa w natarciu". Warszawa 1968 r., s. 210.

riałowych odgrywał transport samochodowy i kolejowy. Stosowano niekiedy transport lotniczy, ale był to jedynie sposób pomocniczy.

Zaopatrzenie materiałowo-techniczne wywierało szczególny wpływ na skuteczność pościgu. Trudności w zaopatrzeniu związków pancernych i zmechanizowanych powstawały głównie wskutek szybkiego oderwania się od baz zaopatrzenia, niedostatecznej ilości środków transportowych, np. 2 APanc gw. w operacji brzesko-lubelskiej oderwała się od baz zaopatrzenia na 380-400 km, a w operacji wiślańsko-odrzańskiej na 350 km i musiała przerwać pościg na trzy dni^{x/}.

W warunkach prowadzenia działań pościgowych szczególnego znaczenia nabierało zaopatrzenie w materiały pędne i smary, których zużycie było o wiele większe niż w innych rodzajach działań.

Problem ten był już dostrzegany podczas organizacji działań pościgowych i miał swój wyraz w gromadzeniu niezbędnej ilości środków zaopatrzenia.

W tyłach oddziałów gromadzono zapasy doraźne, odpowiednią ilość utrzymywano przy sprzęcie, uzupełniano pododdziały tyłowe w ludzi i sprzęt. Natomiast "/.../ korpusy zmechanizowane i pancerne, tworzące grupę szybką armii, jak również brygady zmechanizowane /pancerne/ BWP dowoziły środki materiałowe najczęściej swoim własnym transportem

x/ "Rozgromienie wojsk...", s. 68.

samochodowym^{x/}. 11 KPanc gw. przygotowując się do działań w operacji wiślańsko-odrzańskiej, zgromadził 3,3 jednostki ognia, 3,4 jednostki napełnienia i 15,4 racji żywnościowych^{xx/}.

Bardzo ważną rolę w zaopatrzeniu najbardziej potrzebujących oddziałów odgrywały tworzone na szczeblu armii pancerniej tzw. "ruchome składy", które w trakcie prowadzenia pościgu przesuwały się bezpośrednio za ugrupowaniem bojowym korpusów lub nawet w ich ugrupowaniu.

W sytuacjach nie cierpiących zwłoki, głównie paliwo, dostarczało lotnictwo transportowe dokonując zrzutów lub lądując na opanowywanych lądowiskach. Były to jednak sporadyczne przypadki.

W celu zapewnienia ciągłości pościgu w pierwszej kolejności zaopatrywano głównie oddziały wydzielone, nawet kosztem przerwania pościgu przez siły główne.

Istotnym problemem w czasie pościgu było utrzymanie w wysokiej sprawności sprzętu technicznego, głównie wozów bojowych oraz ich remont w czasie prowadzenia działań.

Obsługę codzienną przeprowadzano podczas uzupełniania środków materiałowych, krótkich odpoczynków, zamiany oddziału wydzielonego i wyrowadzenia go do drugiego rzutu, a najczęściej w warunkach nocnych.

x/ Kuroczkin P.: "Armia ogólnowojskowa...", s.211, op.cit.
xx/ Juszczyk U.: "Odinnadcatyj tankowyj...", s.104.

Remonty bieżące pojazdów dokonywano bezpośrednio na polu walki, w miejscach ukrytych, w warsztatach naprawczych oddziałów i związków taktycznych. Remont średni przeprowadzano środkami armii. Mając na celu remont wozów bojowych i samochodów ciężarowych, rozwijano punkty zbiórki wozów uszkodzonych /PZWU/. Ewakuowano do nich czołgi i działa pancerne, które nie mogły być naprawione etatowymi środkami pancernych /zmechanizowanych/ brygad i korpusów oraz innych oddziałów i związków taktycznych.

Pododdziały ewakuacyjne armii w toku działań wysuwano w pobliże wojsk, które dostarczały uszkodzony sprzęt do najbliższych punktów zbiórki wozów uszkodzonych, gdzie rozwijane były batalionowe remontowo-naprawcze.

Właściwa organizacja obsługi, ewakuacji i remontu w czasie pościgu pozwalała na powrót uszkodzonego sprzętu, średnio 2-3 razy do pododdziałów^{x/}. "/.../ W operacji brzesko-lubelskiej 2 APanc gw. miała uszkodzonych i zniszczonych 1261 czołgów i dział pancernych, czyli 156% stanu wyjściowego. Mimo dużego tempa działań, oddziały tej armii wyremontowały 94% z ogólnej ilości uszkodzonych czołgów i dział pancernych"^{xx/}.

System kierownictwa tyłami został scentrali-

x/ Fiedorenko B.: "Opyt presledowanija...", s.36.

xx/ Karpiński A.: "Działania bojowe", op.cit. s,88.

zowany, gdyż zapewniał bardziej sprężystą organizację w skomplikowanych warunkach bojowych.

x

x

x

Uogólniając problemy zabezpieczenia operacyjnego można stwierdzić, że praktyka bojowa potwierdziła, iż podjęcie najlepszej decyzji bez wszechstronnego zabezpieczenia jej wykonania nie może przynieść sukcesu. Planując działania i podejmując decyzję dowódca musi zabezpieczyć warunki wprowadzenia jej w życie.

Organem planującym realizację przedsięwzięć zabezpieczenia działań bojowych był sztab ogólnowojskowy, a podejmowane przez niego przedsięwzięcia w tym zakresie były jego funkcją i regulaminowym obowiązkiem wszystkich dowódców.

Centralnym organem planowania rozpoznania i wykorzystania jego rezultatów był sztab ogólnowojskowy, natomiast sztaby wszystkich rodzajów wojsk /a szczególnie artylerii/ zobowiązane były przekazywać uzyskane dane do jego wykorzystania.

Masowe wykorzystanie lotnictwa spowodowało, że obrona przeciwlotnicza przerastała ramy zabezpieczenia działań i faktycznie była fragmentem działań bojowych. W jej interesach wykorzystywano kompleksowo wszystkie środki mogące prowadzić ogień i zwalczać cele powietrzne, których wykorzystanie planowano dla zabezpieczenia wykonania decyzji dowódcy.

Organizacja ubezpieczenia jest jednym z najważniejszych obowiązków dowódców i sztabów każdego szczebla i powinna być realizowana w każdych warunkach. Zadania ubezpieczenia w działaniach pościgowych wzrastają.

Zapewnienie wysokiego tempa pościgu oraz zabezpieczenie ciągłości spowodowało potrzebę usamodzielnienia ścigających wojsk pod względem inżynieryjnym, głównie w zakresie środków przeprowadzanych.

Ilościowy wzrost wojsk i techniki bojowej spowodował zużycie materiałów pędnych i smarów oraz amunicji. Zaspokojenie tych potrzeb w działaniach pościgowych dodatkowo komplikowało znaczne oderwanie się od baz zaopatrzenia.

Działania pościgowe, jak żadne inne, zwróciły uwagę na wzrastającą rolę zabezpieczenia tyłowego.

II. DOŚWIADCZENIA WOJSK RADZIECKICH W ZAKRESIE PROWADZENIA DZIAŁAŃ POŚCIGOWYCH W LATACH 1944-1945

Doświadczenia Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR wskazują, że pomyślne rozwijanie natarcia w dużym stopniu zależało od umiejętnego prowadzenia pościgu, którego rozpoczęcie następowało w bardzo różnorodnych okolicznościach, które warunkowały m.in. następujące czynniki: charakter obrony nieprzyjaciela; ugrupowanie jego sił /w tym rozmieszczenie odwodów/; stosunek sił i środków na kierunku głów-

nego uderzenia; powodzenie wojsk przełamujących obronę przeciwnika.

Odległość rubieży rozpoczęcia pościgu od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela systematycznie się zwiększała i pozostawała w bezpośredniej zależności od wzrostu głębokości taktycznej strefy jego obrony.

Z analizy przebiegu działań Armii Radzieckiej w latach 1944-45 wynika, że do pościgu operacyjnego wojska przechodziły z reguły w dwóch przypadkach, tj. gdy wróg został rozbity w taktycznej strefie jego obrony lub gdy sam rozpoczął wycofywanie się.

Przejście do pościgu po rozbiciu nieprzyjaciela w taktycznej strefie jego obrony należy uznać za typowe i najczęściej spotykane. Jeśli przeciwnik nie posiadał odwodów lub zużył je w walce o utrzymanie taktycznej strefy obrony, najczęściej był zmuszony do wycofania swoich wojsk, szczególnie na kierunku głównego uderzenia. Wówczas zaistniały najkorzystniejsze warunki nie tylko do rozpoczęcia pościgu, lecz również do okrążenia zasadniczego zgrupowania nieprzyjaciela między odcinkami przełamania. Było to wymuszone wycofanie się wroga, gdyż nie posiadał on sił, by zatrzymać przełamujące zgrupowanie nacierającego.

Wyjście wojsk rozpoczynających pościg z odcinków przełamania na drogi odwrotu nieprzyjaciela prowadziło w konsekwencji do okrążenia w krótkim czasie znacznych sił wroga. Przykładem mogą być ope-

racje: orszańska /23-28.6.1944 r./, bobrujska /24-29.6.1944 r./^{x/}. Począwszy od 1944 r. taki sposób działań dominował w operacjach zaczepnych Armii Radzieckiej, wykonywanych głównie w celu okrążenia i zniszczenia dużych zgrupowań przeciwnika.

Trzeba zaznaczyć, że miały również miejsce takie przypadki, w których wojska radzieckie przechodziły do pościgu bezpośrednio z położenia obronnego. Następowало to wówczas, gdy wróg rozpoczął zawczasu planowane wycofanie się. Dodajmy, że nieprzyjaciół bywał najczęściej zmuszony do takiego właśnie działania w wyniku ogólnej sytuacji operacyjnej, a nie tylko zagrożenia na odcinkach przełamania. Pragnął on w ten sposób skrócić front obrony i dzięki temu uzyskać możliwość wycofania części sił do odwodu. Jako przykład ilustrujący ten przypadek można wskazać zamierzone wycofanie się wojsk niemieckich pod Rygą w 1944 roku^{xx/}. Próba ta nie powiodła się i wróg został rozgromiony przez wojska 3 Frontu Nadbałtyckiego.

Omówione wyżej sytuacje, w których rozpoczynał się pościg operacyjny były najbardziej typowe i najczęściej spotykane. Nie wyklucza to faktu, że do pościgu w ogóle przechodzono również w innych okolicznościach, np. w rezultacie przegranej przez nieprzyjaciela bitwy spotkaniowej, po przełamaniu kolejnej rubieży obronnej itp.

x/ P.A. Rotmistrzow: "Historia sztuki wojennej 1939-45", Warszawa 1965, s. 397-407.

xx/ S. Broniewskij: "Ob operatiwnom presledowanii". Wojennaja Myśl nr 5/1946, s. 31.

W końcowym etapie drugiej wojny światowej wojska radzieckie rozpoczynały pościg zazwyczaj w 2-3 dniu operacji, gdyż tak długo trwało przełamanie głównego pasa lub całej taktycznej strefy obrony wojsk niemieckich.

Uogólniając doświadczenia z lat 1944-45 w zakresie rozwijania powodzenia można stwierdzić, że pościg operacyjny był nieodłączną częścią każdej, pomyślnie rozwijającej się operacji zaczepnej i jej samodzielnym etapem. Każda operacja w tym okresie rozpoczynająca się przełamaniami prawie zawsze w swoim drugim etapie przekształcała się w pościg rozbitego wroga, który dążył do wyprowadzenia w najkrótszym czasie swoich sił spod uderzeń.

Droga do zwycięstwa była w głównej mierze następstwem pościgu, a nie przewlekłych walk z wycofującym się nieprzyjacielem, który zdążył obsadzić rubież obronne.

Z analizy przebiegu pościgu operacyjnego wojsk radzieckich wynika, że można wyróżnić następujące cechy charakterystyczne działań pościgowych:

- szybkość i gwałtowność warunkujące wysokie tempo dobowe ścigających wojsk;
- duży rozmach przestrzenny, tj. duża głębokość i szeroki front prowadzenia pościgu;
- zdecydowanie, wyrażające się w wielu wypadkach w okrążeniu i pełnej likwidacji wroga;
- szybkie i gwałtowne zmiany sytuacji oraz wynikające stąd trudności w dowodzeniu i współdziałaniu;

- znaczne rozciągnięcie się ugrupowania i trudności w zabezpieczeniu komunikacji podczas rozwijania powodzenia na dużą głębokość, co wymagało od ścigającego szczególnych przedsięwzięć w organizacji tyłów.

Z powyższego zestawienia wynika, że pościg operacyjny stanowił wyraz wysoce manewrowych działań bojowych, albowiem wojska prowadzące działania pościgowe:

- wykonywały energiczne marsze i marsze-manewry, żeby prześcignąć nieprzyjaciela i wyjść na drogi jego odwrotu;

- z marszu przełamywały kolejne rubieże obronne i forsowały przeszkody wodne;

- odpierały przeciwuderzenia nieprzyjacielskie oraz prowadziły bitwy spotkaniowe z podchodzącymi z głębi odwodami;

- likwidowały częściami wycofujące się wojska wroga w trakcie pościgu lub odrzucały resztę rozbitych grup, by następnie okrążyć je i zniszczyć.

Dotychczasowe rozważania upoważniają do określenia pościgu operacyjnego wojsk radzieckich w latach 1944-45 jako zespołu wysoce manewrowych działań bojowych związków operacyjnych nacierającego /armia, front/, mających na celu wyjście na drogi odwrotu nieprzyjaciela, odcięcie go od podchodzących z głębi odwodów i baz zaopatrzenia oraz okrążenia i zniszczenia, a także uchwycenia w określonym czasie ważnych z punktu widzenia operacyjnego rejonów, rubieży lub obiektów.

Należy jednak uczynić następujące zastrzeżenie. Jeśli w pościgu operacyjnym okrążono duże zgrupowanie wojsk przeciwnika, które zajmując obronę okrężną stawiało zacięty opór, to jego likwidacja stanowiła następny, samodzielny etap operacji zaczepnej. Przykładem może być okrążenie ok. 100 tys. zgrupowania wojsk niemieckich w rejonie Mińska w trakcie operacji białoruskiej, dokonane przez grupy szybkie 1 i 3 Frontów Białoruskich. Po podejściu związków ogólnowojskowych zostały one zluzowane i dalej rozwijały powodzenie, natomiast samej likwidacji okrążonego zgrupowania już nie prowadziły^{x/}.

W prowadzeniu działań pościgowych przez wojska radzieckie obserwujemy różnorodność form. Podstawową formą prowadzenia pościgu dla związków ogólnowojskowych był pościg czołowy. Wynikał on najczęściej podczas zamierzonego wycofania się wroga. Była to bardzo niewygodna forma prowadzenia działań dla ścigającego, gdyż nieprzyjaciel osłaniając się ariergardami zmuszał wojska do rozwijania się, prowadzenia walki, pokonywania kolejnych rubieży oporu itp. Ponadto pościg czołowy wymagał dużej przezorności od dowództw i sztabów /w tym głównie organów rozpoznania/, ze względu na możliwość oderwania się nieprzyjaciela i uchylecia spod uderzeń.

x/ Rotmistrow, op.cit., s. 407-412.

Pościg czołowy niekiedy przeradzał się w równoległy, jeśli udało się wyprzedzić wycofujące się kolumny wroga i przecięć drogi ich odwrotu. Pościg równoległy prowadziły najczęściej związki pancerne, czemu sprzyjały szerokie pasy prowadzonych działań. Była to bardziej wygodna forma dla ścigającego, gdyż mogła szybciej doprowadzić do okrążenia i likwidacji nieprzyjaciela. Ponadto pozwalała na uchwycenie ważnych rejonów pod względem operacyjnym.

Kombinacja tych dwóch form pościgu wynikała wówczas, gdy nacierający prowadził go na szerokim froncie lub nacierał swoimi zgrupowaniami uderzeniowymi nie mniej niż z dwóch kierunków. Pościg kombinowany stwarzał dogodne warunki do pełnego okrążenia i całkowitej likwidacji dużych nieprzyjacielskich zgrupowań, opanowania ważnych obiektów itp.

Doświadczenia z operacji na froncie radziecko-niemieckim uczą, że pełny sukces nacierającemu mógł przynieść nie pościg czołowy prowadzony w ślad za wycofującym się nieprzyjacielem, lecz połączenie pościgu czołowego z równoległym.

W pościgu, podobnie jak w ogóle na wojnie, nieprzyjacielowi powinna być narzucona wola nacierającego i powinien on być odrzucony na te marszruty, gdzie może zostać okrążony i zlikwidowany. Wojska ścigające wroga wzdłuż dróg jego wycofania się, w istocie na wypełniały swoich zadań zaczepnych, lecz podporządkowały swoje działania woli

przeciwnika, zadowalając się najczęściej opanowaniem opuszczonych rubieży.

Z analizy działań pościgowych wynika, że ich pomyślny przebieg warunkowały między innymi następujące czynniki:

- wybór właściwego momentu przejścia wojsk do pościgu;
- ciągłość pościgu, tj. prowadzenie go bez utraty styczności z wrogiem dniem i nocą, przy każdej pogodzie i w każdych warunkach terenowych;
- pełne napięcie sił moralnych i fizycznych wojsk oraz inicjatywa dowódców realizujących jednolity cel operacyjny;
- duża aktywność i głębokość rozpoznania, które ujawniało słabe miejsca w szykach bojowych wroga;
- rozbijanie z marszu nieprzyjacielskich przeciwuderzeń i kontrataków oraz wychodzenie na drogi odwrotu jego kolumn i uprzedzanie ich w obsadzaniu zawczasu przygotowanych rubieży obronnych;
- nie wiązanie się walką z punktami oporu przeciwnika, lecz obchodzenie ich i rozdrabnianie ugrupowania wroga oraz kolejnej ich likwidacji;
- pokonywanie z marszu kolejnych rubieży obronnych oraz forsowanie przeszkód wodnych;
- umacnianie uchwyconych rubieży /obiektów/ oraz stała troska o zabezpieczenie skrzydeł, tyłów i komunikacji;
- niedopuszczenie do zbytniego odsuwania się baz i organów zaopatrzenia od ścigających wojsk.

regularnie podwożąc wszystko co było potrzebne do walki.

Rozpatrzmy nieco szerzej niektóre z tych czynników. Niezwykle istotne znaczenie miało rozpoczęcie pościgu we właściwym momencie. Nawet najmniejsze opóźnienia umożliwiały nieprzyjacielowi oderwanie się od ścigających wojsk. Dużą rolę odgrywało w tym względzie doświadczenie kadry dowódczej, która na podstawie szeregu charakterystycznym oznak umiała prawidłowo ocenić przygotowanie wroga co wycofania się.

Odejście z zajmowanych pozycji nieprzyjaciel starał się ukryć, wydzielając silne ariergardy, wykonując częste kontrataki, uderzenia artylerii i lotnictwa na nacierające wojska. Oznakami świadczącymi o przygotowaniu się wroga do wycofania swoich wojsk, na podstawie doświadczeń wojennych były: przygotowanie lub obsadzenie odwodami rubieży obronnych na tyłach własnych wojsk; przemieszczanie do tyłu stanowisk dowodzenia; niszczenie własnych obiektów i urządzeń; pospieszne ustawianie pól minowych na prawdopodobnych kierunkach działania ścigających wojsk; przemieszczenie do tyłu dalekosiężnej artylerii; ewakuacja składów; wzmożenie ognia artylerii oraz kontrataków.

Ustaliwszy początek wycofania się wroga lub przedsięwzięcia świadczące o takim zamiarze dowódcy szczebla taktycznego z własnej inicjatywy przechodzili do pościgu. Natomiast dowódcy armii i frontów podejmowali decyzję do jego rozwinięcia,

określając skład, ugrupowanie i kierunek wycofania się głównych sił przeciwnika, sposoby rozbicia go oraz rubieże podlegające uchwyceniu na drogach jego odwrotu.

W zależności od roli i miejsca, jakie zajmował dany związek operacyjny w ugrupowaniu armii lub frontu, ich przejście do pościgu mogło nastąpić w różnych fazach rozwoju działań. I tak, dla związków pancernych najczęściej następowało to po przełamaniu głównego pasa obrony niemieckiej /korpusy pancerne i zmechanizowane/ lub po przełamaniu całej taktycznej strefy obrony /armie pancerne/, natomiast armie ogólnowojskowe po przełamaniu zazwyczaj taktycznej strefy obrony lub z położenia obronnego.

Ciągłość pościgu osiągnano głównie stałym narastaniem wysiłku, co wyrażało się przede wszystkim okresową zmianą OW, wprowadzaniem drugich rzutów i odwodów oraz stosowaniem szerokiego manewru sił i środków na rozstrzygające kierunki.

Praktyka bojowa wniosła największe uzupełnienia w dziedzinie organizacji i prowadzenia działań bojowych przez OW, dlatego celowe wydaje się nieco szersze omówienie wniosków w tym zakresie. Pomyślny przebieg działań pościgowych w dużym stopniu był uzależniony od sukcesów osiągniętych przez OW zarówno związków pancernych, jak i ogólnowojskowych. Pokonując z marszu kolejne rubieże obronne zajmowane przez nieprzyjacielskie ariergardy i odwody, forsując przeszkody wodne zdecydowanie przesuwał się

na dużą głębokość, tym samym OW zapewniały wysokie tempo pościgu sił głównych.

W tych warunkach celowe było wysłanie dostatecznie silnych OW, zdolnych do prowadzenia samodzielnych działań. Tam, gdzie w skład OW wydzielono nieznaczne siły, były niepowodzenia. Miało to miejsce podczas prowadzenia pościgu przez 2 KPanc w operacji białoruskiej, który działając wzdłuż mińskiej magistrali kolejowej, wydzielił do OW tylko batalion czołgów z czołowej brygady. Wychodząc 30.6.1944 r. do Berezyny w rejonie Czarniawki, natknął się na silny opór nieprzyjacielskiej ariergardy utrzymującej most. Z racji swej słabości, nieumiejętnych i zbyt ostrożnych działań, wróg zakończył przeprawę swoich wojsk i zerwał most na Berezynie, co zahamowało dalszy pościg głównych sił 2 KPanc gw.^{x/}.

Dostrzegając podobne niedostatki dowódcy korpusów pancernych w przyszłości wysyłali OW nie z czołowych brygad, lecz z głównych sił korpusów i w silniejszym składzie, np. wzmocnionej brygady pancernej. Te okoliczności warunkowały pomyślne prowadzenie pościgu, gdyż OW w takim składzie były w stanie działać samodzielnie w oderwaniu od sił głównych na odległość 30-50 km i więcej, uchwytując

x/ N.K.Galickij: "Gwardiejcy 11-tej w bojach za Biełorussiu". Patrz: Oswobodżienije Biełorussii 1944 goda. Moskwa 1974, s. 473.

z marszu mosty, przeprawy, węzły dróg i utrzymywać je do podejścia sił głównych.

W celu wyjścia na drogi, którymi wycofywał się nieprzyjaciel i uchwycenia leżących tam ważnych obiektów armie ogólnowojskowe organizowały OW w każdej dywizji pierwszego rzutu zazwyczaj w składzie wzmocnionego batalionu. U schyłku wojny ich siła rosła i były one w dodatku bardziej ruchliwe. Niekiedy do wykonania specjalnych zadań na dużej głębokości w latach 1944-45 dywizyjne OW łączone w jeden korpuśny.

Oddziały wydzielone tworzone również w armiach. Były to z reguły pułki piechoty, wyposażone w odpowiednią ilość samochodów lub samodzielne brygady pancerne wzmocnione artylerią raketową, przeciwpancerną i saperami. Tak silne OW mogły odrywać się od sił głównych armii na odległość 20-30 km, stanowiąc ogniwo współdziałania ze ścigającymi wroga w przodzie grupami szybkimi armii lub frontu.

Z analizy przebiegu działań OW wynika, że ich pomyślny przebieg zależał przede wszystkim od: odpowiedniego wzmocnienia artylerią i środkami przeprawowymi; ścisłego współdziałania /szczególnie z lotnictwem/, ciągłości dowodzenia; okresowej zmiany sił prowadzących działania w składzie OW; umiejętnego prowadzenia działań.

Wszystkie te czynniki sprzyjały uzyskaniu wysokiego tempa, co poglądowo daje się zauważyć na przykładzie 2 APanc gw. w operacji wiślańsko-odrzańskiej. Jej silne OW za dobę /16.01.1945 r./

pokonały odległość 85-90 km^{x/}. Szybkie wyjście OW, a zatem i sił głównych pierwszego rzutu armii na tyły warszawskiego zgrupowania wroga w znacznym stopniu wpłynęło na początek jego odejścia z rejonu Warszawy.

Siły główne związków pancernych i ogólnowojskowych prowadziły pościg wzdłuż dróg, które wydzielono w ilości: 2-3 dla korpusu i 4-6 dla armii. Ogólna szerokość pasa ich działań wynosiła: dla korpusów pancernych /zmech./ 10-15 km armii pancernych 40-70 km, armii ogólnowojskowych 25-50 km. Przerwy między korpusami wynosiły 10 i więcej kilometrów, natomiast między brygadami 5 i więcej kilometrów. W następstwie tego związki w pościgu faktycznie działały na oddzielnych kierunkach i prowadziły go w kolumnach marszowych.

Bardzo ważnym zagadnieniem było wykorzystanie we właściwym czasie przez siły główne powodzenia osiągniętego przez OW. Niewykorzystanie tej szansy prowadziło nieuchronnie do niepowodzeń, o czym świadczy przykład 11 KPanc gw. /1 KPanc gw./ w operacji wiślańsko-odrzańskiej. Działając z powodzeniem w OW 44 BPanc gw. pod dowództwem płk. J.J. Gusakowskiego, wieczorem 29.01.1945 r. zbliżyła się do Międzyrzecckiego Rejonu Umocnionego w rejonie miejscowości Wysoka.

Po przeprowadzonym rozpoznaniu pod osłoną zmroku i wykorzystując wcześniej ujawnione przeje-

x/ Bronietankowyje i mechanizirowanyje wojska so-wietzkiej armii. Moskwa 1958, s.216 i nastęпно.

ścia w polach minowych nocą 30 stycznia przeniknęła przez rejon umocniony i odrywając się od sił głównych na 25 km zmierzała do Odry. Jednak siły główne 11 KPanc gw. nie wykorzystały we właściwym czasie tego powodzenia i wróg zamknął wyłom, nie dopuszczając do pokonania z marszu Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego^{x/}.

Analiza przebiegu działań pościgowych wojsk radzieckich pozwala na wyciągnięcie wniosku, że ciągłość oraz wysokie tempo pościgu w znacznym stopniu zabezpieczały działania nocne. Ograniczona widoczność sprzyjała osiągnięciu zaskoczenia oraz zmniejszała straty od ognia przeciwnika.

Należy jednak stwierdzić, że pościg z pełnym i maksymalnym wykorzystaniem sił w warunkach nocnych prowadzono zasadniczo tylko w pierwszym dniu. W następnych dniach siły główne w nocy wypoczywały przez okres 4-6 godzin, a pościg kontynuowały jedynie OW i drugie rzuty /odwody/ dywizji, którym dawano kilka godzin dziennego odpoczynku.

W wielu przypadkach OW w nocy osiągały znaczne sukcesy. Działając w OW 8 BZmech 3 KZmech gw. /1 Front Nadbałtycki/ w ciągu nocy z 30/31 lipca 1944 roku pokonała odległość ponad 100 km, rozbijając po drodze znaczne siły wroga i z marszu oparowała miejscowość Tukums, wychodząc na brzeg Zalewu Ryskiego^{xx/}.

x/ Sowietskije tankowyje wojska 1941-45. Moskwa 1973, s. 252-253.

xx/ I. Bagramian: Na zawerszajuszczem etapie szlajajskoj operacji. Wojenno-Istoriczeskij Żurnał nr 5/1976, s. 57.

Stała troska dowódców o pełną realizację przedsięwzięć warunkujących pomyślny przebieg działań pościgowych zapewniała uzyskanie bardzo wysokiego tempa i dużej głębokości.

Na podstawie przebiegu wielu operacji można stwierdzić, że pościg operacyjny prowadzono na głębokość od 150-500 km. W operacji wiślańsko-odrzańskiej za 20-23 dni wojska radzieckie prowadząc pościg przebyły ok. 550-570 km ze średnim tempem 20-25 km na dobę, a w oddzielne dni nawet do 40 km. Jednak średnie tempo różniło się w odniesieniu do poszczególnych rodzajów wojsk, a nawet poszczególnych związków.

Związki piechoty prowadziły pościg ze średnim tempem 20-25 km na dobę, związki wojsk pancernych 35-60 km z tym, że korpusy pancerne /zmechanizowane/ osiągały średnie tempo w granicach 35-50 km, natomiast armie pancerne - 50-60 km, a nawet do 100 km, odrywając się od sił głównych frontu na taką samą odległość.

Z powyższych ustaleń wynika, że średnie tempo OW musiało być jeszcze wyższe, aby zapewnić możliwość oderwania się od sił głównych.

Na podstawie uogólnionych danych z operacji przeprowadzonych w latach 1944-45 wynika, że tempo OW przewyższało tempo sił głównych średnio 1,5 raza. W wartościach bezwzględnych wynosiło to ok. 30-35 km na dobę dla OW związków piechoty, 60-80 dla związków wojsk pancernych i zmechanizowanych. W pojedyncze dni mogło być wyższe i wynosić nawet

do 95 km. Osiągnięcie tak wysokiego tempa przez OW było możliwe tylko w warunkach stałej zmiany sił głównych.

Typowym przykładem były działania 10 KPanc gw. 4 APanc gw. w operacji wiślańsko-odrzańskiej. Korpus ścigając nieprzyjaciela na przestrzeni ponad 200 km, trzykrotnie zmieniał OW. W czasie pościgu wszystkie trzy brygady pancerne były kolejno wysuwane do OW co 60-65 km^{x/}.

Takie działanie sprzyjało uzyskaniu wysokiego tempa przez ścigające wojska oraz zachowaniu ciągłości i nieustępliwości ich działań.

Sukcesy w działaniach pościgowych osiągnano zgranym wysiłkiem wszystkich rodzajów wojsk. Wiodąca rola jednak przypadała wojskom pancernym i zmechanizowanym wspieranych przez lotnictwo i artylerię oraz związkom ogólnowojskowym /piechocie/.

Związki pancerne ścigając przeciwnika w znacznym oderwaniu od sił głównych, w istocie stanowiły awangardę ugrupowania operacyjnego frontu /armii/ i "ciągnęły" za sobą pozostałe wojska. Wydaje się, że najtrafniej ich rolę i zadania ujął Żukow w swoich pamiętnikach, pisząc: /.../"Zasadnicza rola w rozwijaniu powodzenia na frontach po przełamaniu obrony nieprzyjaciela należała do armii pancernych, samodzielnych korpusów pancernych

x/ Rozgromienie wojsk niemiecko-faszystowskich w Polsce. Operacja wiślańsko-odrzańska, styczeń 1945 r., Wypisy. Warszawa 1956, s. 52.

i zmechanizowanych, które we współdziałaniu z lotnictwem stanowiły szybki taran o olbrzymiej sile, torujący drogę armiom ogólnowojskowym. Po wprowadzeniu w wyłom armie pancerne i korpusy zmechanizowane rozwijały natarcie z maksymalnym napięciem sił, nie dając wrogowi wytchnienia ani w dzień, ani w nocy.

Silne oddziały wydzielone wykonywały głębokie uderzenia a jednocześnie nie dawały się wciągnąć w przewlekłe walki z poszczególnymi grupami wojsk nieprzyjaciela.

Armie pancerne i samodzielne korpusy pancerne w ścisłym współdziałaniu z lotnictwem zdecydowanymi uderzeniami rozcinały front nieprzyjaciela, wychodziły na jego tyły, opanowywały przeprawy i węzły dróg, siały panikę i dezorganizowały jego zaopatrzenie"x/.

Zadaniem piechoty była likwidacja nieprzyjacielskich zgrupowań okrążonych i blokowanych przez wojska szybkie, wykrwawianie nieprzyjaciela w czasie jego wycofywania się, likwidacja w punktach oporu, na rubieżach pośrednich i umacnianie opanowanego terenu.

Bez wątplenia duża rola w pościgu należała do lotnictwa. Było ono ważnym, a niekiedy jedynym środkiem oddziaływania na nieprzyjaciela na całą głębokość jego ugrupowania. Ześrodkowane uderzenia na wycofujące się kolumny, mosty, węzły dróg były

x/ G.Zukow: Wspomnienia i refleksje. Warszawa 1976, s. 357-358.

najbardziej efektywne właśnie w pościgu. Przy zmasowanym wykonywaniu uderzeń /w tym również w nocy/, lotnictwo było zdolne w pełni zdeorganizować odwrót wroga.

Dodać jeszcze należy, że sukces w pościgu w znacznej mierze zależał od właściwie zorganizowanego rozpoznania lotniczego, które prowadzono na głębokość 250-300 km, natomiast obserwację pola walki na głębokość 10-15 km.

Z chwilą rozpoczęcia pościgu dowodzenie lotnictwem ulegało decentralizacji. Część lotnictwa zostawała podporządkowana operacyjnie dowódcom armii ogólnowojskowych i pancernych. W operacji wiślańsko-odrzańskiej po przełamaniu niemieckiej obrony dowódcy 2 APanc gw. zostały podporządkowane dwie dywizje lotnictwa szturmowego i dwie myśliwskie: 1 APanc - dwie dywizje szturmowe i jedna myśliwska. Całość lotnictwa bombowego pozostawała w podporządkowaniu dowódcy frontu^{x/}.

Na pomyślny przebieg pościgu duże znaczenie wywierało efektywne wykorzystanie artylerii. Jeśli na okres przełamania dowodzenie nią było scentralizowane, to z chwilą przejścia do pościgu ulegało zazwyczaj decentralizacji.

Artyleria dywizyjna, lekka artyleria OND, przeciwpancerna i przeciwlotnicza, tworząc organizacyjne grupy działała w kolumnach marszowych. Część artylerii wydzielono na wzmocnienie OW. Tylko

x/ Sbornik materialow po izuczeniju opyta wojny nr 25. Moskwa 1947, s. 79.

w koniecznych wypadkach, np. przełamania kolejnej rubieży obronnej, wykorzystanie artylerii ulegało centralizacji do szczebla dywizji, niekiedy również korpusu.

Ciężka artyleria OND z początkiem pościgu przechodziła do odwołu dowódcy armii /frontu/ w celu zabezpieczenia jej manewru na kierunki głównych uderzeń.

Najbardziej złożonym problemem w jej wykorzystaniu było zabezpieczenie jej nieprzerwanego ruchu wspólnie z piechotą i czołgami, a także ciągle zaopatrywanie w amunicję. Niejednokrotnie po wprowadzeniu grup szybkich i przejściu do pościgu, główna masa czołgów i artylerii, szczególnie dużych kalibrów, pozostawała za pierwszym rzutem. W tej sytuacji cały ciężar ogniowego wsparcia walki piechoty spadał na artylerię pułkową i dywizyjną.

Główną przyczyną pozostawania czołgów i artylerii było przede wszystkim niskie tempo odbudowy mostów o odpowiedniej nośności, a co za tym idzie, przerwy w dostawie wszelkiego rodzaju zaopatrzenia. W rezultacie pozostawała w tyle nie tylko artyleria wzmocnienia i czołgi, lecz również środki przeprawowe, wstrzymany został dowóz amunicji itp.

Przy znaczym oderwaniu się głównej masy artylerii i czołgów, piechota zmuszona była wstrzymywać pościg przed kolejnymi rubieżami oporu i oczekiwać na podejście oraz jej rozwinięcie. W rezultacie

przeciwnik miał czas na organizację obrony, a tempo pościgu znacznie spadało.

Podstawowym sposobem prowadzenia ognia przez artylerię przeciwpancerną /pułkową i dywizyjną/ był ogień na wprost. Pozostała część artylerii - jako reguła - strzelała z zakrytych stanowisk ogniowych.

Wielka ruchliwość wojsk oraz szybkie zmiany sytuacji w czasie pościgu, stawiały duże wymagania dowodzeniu wojskami.

W celu przybliżenia organów dowodzenia do wojsk oraz zapewnienia ciągłości dowodzenia, sztaby związków operacyjnych dzielono na dwa rzuty: punkt dowodzenia oraz tyłowy rzut dowodzenia. Ze składu punktu dowodzenia wydzielano grupę operacyjną sztabu, która składała się z oficerów oddziałów: operacyjnego, rozpoznawczego i łączności. Dowodził nią dowódca lub jego zastępca. Grupa operacyjna przesuwała się na najważniejszym kierunku, na czele sił głównych.

Odpowiednio do tego podziału dzielono środki łączności na zabezpieczenie zarówno grupy operacyjnej, jak i punktu dowodzenia oraz wydzielano niewielki odwód.

Dowodzenie w czasie pościgu realizowano za pomocą krótkich zarządzeń bojowych przekazywanych drogą radiową lub przez oficera łącznikowego. Dowódca lub jego zastępca często w krytycznych momentach, osobiście wyjeżdżali na najbardziej odpowiedzialne kierunki działań i stawiali zadania na

miejscu. Dowództwa i sztaby, żeby móc skutecznie wpływać na przebieg pościgu, musiały nieustannie organizować intensywne rozpoznanie, dokładnie znać położenie i sytuację własnych wojsk, aby na tej podstawie przewidzieć dalszy rozwój działań i nie dopuścić do oderwania się od ścigających wojsk. Radio, samolot i transporter opancerzony pozostawały najbardziej pewnymi środkami łączności w pościgu.

III. BÓJ SPOTKANIOWY

Bój spotkaniowy jest formą natarcia, w której obie strony starają się wykonać postawione im zadania w sposób zaczepny. Narodziny tej formy działań odnoszą się do końca XVIII w./Trebia 1799 r./. Historycznym przykładem boju spotkaniowego jest również bój pod miejscowością WAFANGOJ /1904 r./ w czasie bitwy spotkaniowej nad rzeką Szache w wojnie rosyjsko-japońskiej. W I wojnie światowej boje spotkaniowe miały miejsce szczególnie w jej początkowym okresie. Były one rezultatem starć wojsk podciąganych z głębi przez przeciwstawne strony w celu zajęcia rejonów wyjściowych /bój spotkaniowy w rej. Gębina, Gołdapi, Kraśnika, Tomaszowa, nad Marnę itp./.

Doświadczenia historyczne wskazują, że bój spotkaniowy stosowano w określonych warunkach taktyczno-operacyjnych. Od końca XIX wieku, rozpoczynały się one najczęściej bezpośrednio z marszu. Jednak nowy sposób walki nie od razu był szeroko

stosowany, co wynikało z ograniczonego zasięgu artylerii w tym czasie, nie będącej w stanie przeszkodzić wojskom wroga w rozwijaniu się w niedalekiej od nich odległości. Z tego powodu wojska rozwijały się bezpośrednio z marszu. Na początku XX w. następuje dalsze doskonalenie technicznych środków walki. Wzrastający zasięg i siła ognia broni palnej wyeliminowały ostatecznie zwarte szyki bojowe, na miejscu których pojawił się szyk rozwinięty oraz tyraliera, a jednym z warunków powodzenia w walce staje się manewr wojsk. Działania bojowe zaczęły się rozprzestrzeniać na większym obszarze, a czas ich przebiegu znacznie wzrósł. Wszystko to doprowadziło do zmiany charakteru działań bojowych, w tym i boju spotkaniowego - jako części składowej walki.

Pierwsze doświadczenia z przeprowadzonych bojów spotkaniowych wskazywały na konieczność organizowania głębokiego rozpoznania, uprzedzenia nieprzyjaciela w otwarciu ognia artylerii i rozwijaniu wojsk, stosowania szerokiego manewru siłami i środkami w celu wykonania uderzenia w skrzydła i na tyły nieprzyjacielskiego zgrupowania.

Pierwsza wojna światowa rozpoczęła się aktywnymi działaniami obydwóch stron, zmierzających do osiągnięcia strategicznych celów w drodze natarcia dużych zgrupowań uderzeniowych. Z kolei wzrastające możliwości bojowe wojsk sprzyjały osiągnięciu celów boju spotkaniowego w krótkim czasie.

Również I wojna światowa wniosła dużo nowych

rozwiązań w zakresie teorii boju spotkaniowego. Należą do nich: możliwość wyniknięcia bojów spotkaniowych w początkowym okresie wojny; wzrost rozmachu działań podczas boju spotkaniowego; wzrost znaczenia grup szybkich na przebieg boju spotkaniowego; wzrost roli i znaczenia armii - jako instancji szczebla operacyjnego - w zakresie organizacji i prowadzenia bitew /bojów/ spotkaniowych.

Dalszy rozwój teorii i praktyki boju spotkaniowego nastąpił w okresie II wojny światowej. Prowadzenie działań bojowych na oddzielnych kierunkach, najczęściej w warunkach braku ciągłych frontów i styczności bojowej z przeciwnikiem, prowadził do bojów spotkaniowych /w większości wypadków nieoczekiwanych/, charakteryzujących się zdecydowaną walką o uchwycenie i utrzymanie inicjatywy oraz narastaniem wysiłku z głębi /podchodzące odwody/.

W połowie lat 30-tych radzieccy teoretycy opracowali teorię głębokiej operacji /walki/, której cel mógł być osiągnięty również w drodze bitwy /boju/ spotkaniowego. W latach Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR /1941-45/ nastąpił dalszy rozwój teorii i praktyki boju spotkaniowego. Charakterystyczne, że w II wojnie światowej boje /bitwy/ spotkaniowe miały zasadniczo miejsce tylko na froncie radziecko-niemieckim.

Jak wiadomo, w początkowym okresie minionej wojny na froncie zachodnim nacierały wojska nie-

mieckie, a ich przeciwnicy albo się bronili, albo wycofywali się. Gdy w latach 1944-45 wytworzyła się korzystna sytuacja dla wojsk anglo-amerykańskich, które rozwinęły natarcie, to z kolei przeciwnik nie wykonywał większych przeciwuderzeń /z wyjątkiem jednego w Ardenach/. Również inne teatry działań nie obfitowały w tę formę walki. Zdecydowane cele polityczne, znaczna ilość dużych zgrupowań wojsk - były obiektywnymi przesłankami rodzącymi niesłychanie zacięte boje spotkaniowe.

W Wielkiej Wojnie Narodowej ZSRR /1941-45/ boje spotkaniowe wynikały zarówno w natarciu, jak i obronie, w czasie rozwijania powodzenia, odpięrania kontrataków itp. Charakteryzowały się one niezadowalającym przygotowaniem, nierównomiernością wprowadzania wojsk do walki, słabym zabezpieczeniem lotniczym, ograniczonym zabezpieczeniem materiałowo-technicznym oraz błędami w organizacji dowodzenia. Tym niemniej jednak zadawały nieprzyjacielowi duże straty, zatrzymywały na pewien czas jego natarcie, a w całym szeregu wypadków odrzucały przeciwnika na odległość nawet do 20 km.

Rozwój teorii boju spotkaniowego w okresie powojennym przebiegał na bazie doświadczeń II wojny światowej z uwzględnieniem zmienionych warunków w zakresie środków walki, struktury organizacyjnej wojsk. Ujawnione w przebiegu wojny tendencje w zakresie rozwoju teorii boju spotkaniowego sprawdzają się do poniższych wniosków:

Druga wojna światowa wykazała wzrastające

możliwości wojsk w zakresie prowadzenia bitew i bojów spotkaniowych. W początkowym okresie wojny, gdy główne siły walczących stron nawiązywały walkę - boje i bitwy spotkaniowe wynikały najczęściej. Wzrost ruchliwości wojsk skrócił czas występowania pierwszych bojów spotkaniowych od chwili wybuchu wojny. Jeśli w I wojnie światowej pierwsze bitwy /boje/ spotkaniowe występowały w 5-7 dniu po rozpoczęciu działań, to w II wojnie światowej już w 2-4 dniu wojny.

Doświadczenia II wojny światowej pokazały również, że wzrost możliwości lotnictwa, artylerii, wojsk pancernych i zmechanizowanych doprowadziły do zwiększenia zasięgu oddziaływania ogniowego na przeciwnika. To z kolei spowodowało wzrost rozmiaru bojów spotkaniowych oraz wzrost rangi i znaczenia dowództw i sztabów w ich organizacji i prowadzeniu. Zaobserwowano również występującą z obu stron tendencję do zadania stronie przeciwnej strat jeszcze przed nawiązaniem boju spotkaniowego, by wroga osłabić przed nawiązaniem walki. Zatem bój spotkaniowy rozpadał się jakoby na dwa oddzielne etapy wzajemnie ze sobą związane. Różnorodność warunków prowadzących do boju spotkaniowego, zrodziła konieczność różnych sposobów ich prowadzenia. Szerokie zastosowanie rozpoznania lotniczego umożliwiło śledzenie przesuwania się wojsk przeciwnika na dużą głębokość oraz dało możliwość przewidzenia rubieży spotkania się z nim. Dlatego przypadkowość i zaskoczenie - tak charakterystyczne dla tej formy

działań - nieco utraciły ze swego znaczenia. Jednak wzrastająca ilość bitew i bojów spotkaniowych w II wojnie światowej świadczy, że będą one prawidłowością na współczesnym polu walki.

Druk ASG-OXV-7854

zam.nr 1697 z dn. 16.6.1978 r.

